Opłata pocztowa uiszczona gotówką.
Nr. 160. Lwów, Poniedziałek dnia 9. Lipca 1923. Rok XLI.

ER LWOWSKI

1000 Mkp.

Konto czekowe
P. K. O. 140.561.

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje między godziną 5—6. — Adres telegr. „Kurjer" Lwów. — Rekopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Kurjera Lwowskiego". Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Czas odnowić przedpłatę!

Rewolucyjny ruch faszystowski w Polsce.

„Konfederacja Narodowa Polska".

Nie wchodźmy na razie w analizę stosunków politycznych w obozie Chjeny. — Sprobujmy natomiast przyjrzyć się konkretnym dziedzinom pracy obozu endeckiego, szczególniej zaś usiłowaniom przeszczepienia na polski grunt idei faszystowskiej w jej rodzimym zrozumieniu. — Po zabójstwie ś.p. Narutowicza — organizacje bojowe endecji przycichły ze względów taktycznych: w obawie przed represjami władz. — Ale już podczas procesu Niewiadomskiego, a następnie po wykonaniu na nim wyroku, praca bojowych organizacji faszystowskich chjeńskich wzmaga się, staje się metodyczniejsza i zwraca się do terenów, pozostawionych dotychczas na oboczu. — Specjalni emisarjusze jeżdżą po większych miastach, gdzie wygłaszają odczyty i przeprowadzają reorganizację placówek ekonomiczno-handlowych „typu Rozwojowego". — Tendencją jest tutaj utworzenie takich ośrodków ekonomicznych, które zasilone znacznym funduszem, mogłyby z kolei finansować wszelkie dziedziny pracy „bogoojczyźnianej". — Nie omija się również sposobności, aby swoich ludzi obsadzać na intratnych posadach, gdyż ta metoda wytwarza zadowolenie zainteresowanych i całkowite oddanie się ich na usługi ruchu. — W poszukiwaniu przeto świeżych sił, nowych wpływów, stosuje się metodę organizowania stowarzyszeń o różnych hasłach, różnych dziedzinach pracy i odpowiadających miejscowym warunkom. — Rezerwoarem nowych sił, po które sięgnął obóz chjeński, stają się akademicy i byli wojskowi, tj. element w pewnej części pod względem uczuciowym najwięcej podatny do „demagogicznych haseł dnia.

W zakresie zadań faszystowskich naczelną organizacją jest

„KONFEDERACJA NARODOWA POLSKA"

która powstała „dla walki z żywiołami zmierzającymi do rozbicia jedności polskiej narodowej" — lecz obok niej działają **analogiczne stowarzyszenia**, rozciągające swą pracę na cały obszar Rzeczypospolitej. — Kwestia **gotowości bojowej i**

KONIECZNOŚCI WYSIŁKU ZBROJNEGO

w statucie konfederacji ujęta jest w sposób jasny. Statut „Konfederacji Narodowej Polski" powiada, że jest ona związkiem Polaków w celu walki z żywiołami, zmierzającymi do rozbicia jedności polskiej narodowej. — Hasło Konfederacji „Bóg i Ojczyzna". — Konfederacja uprawia trzy zasadnicze dziedziny bytu narodowego: **polityczną, ekonomiczną i bojową.** — Podstawą organizacji jest **federacja autonomicznych grup i związków.** — Każdy kandydat na konfederatę musi wejść w skład jednej z poszczególnych grup. — Po przyjęciu kandydat składa przysięgę. — Każdy konfederata musi być zaliczony.

W POCZET DRUŻYN BOJOWYCH.

Szemat **statutu** dla grup drużyn konfederackich brzmi:

1) Wszędzie gdzie liczba konfederatów dochodzi do 20 wiążą się oni w **„Grupę Konfederacką Narodu Polskiego"**, obierają kierownika, mianują grupę nazwą tradycyjną (Wawelska, Skorupki, Racławicka itd.), nadają sobie

(Ciąg dalszy na str. 2).

Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego" zawiera:

KURJER LWOWSKI

w miesiącach letnich.

W DZIALE POLITYCZNYM

„Kurjer Lwowski" umieści w najbliższych miesiącach artykuły posłów: Antoniego Anusza, dr. Kazimierza Bartla, Jana Dąbskiego, Bogusława Miedzińskiego, Tomasza Nocznickiego, dr. Karola Polakiewicza, Tomasza Wilkońskiego, Henryka Wyrzykowskiego, Władysława Wojtowicza, red. Adama Uziembły, dr. Tadeusza Lubaczewskiego i i., które obejmą całokształt naszego życia politycznego i społecznego.

W DZIALE BELETRYSTYCZNYM I FEJLETONOWYM

po ukończeniu pierwszej części **„Kostki Napierskiego"**, nastąpi przerwa w druku nowej wielkiej powieści Władysława Orkana z powodu wyjazdu poety na letni odpoczynek. Druk drugiej części „Kostki Napierskiego" rozpoczniemy w pierwszych dniach września.

W ciągu miesięcy letnich drukować będziemy nowele, fejletony nadesłane nam przez Józefa Jedlicza, Edwina Jędrkiewicza, Michała Jackiwa, Brunona Jasieńskiego, dr. Eugenjusza Barwińskiego, dr. Józefa Mirskiego i i.

W ten sposób treść „Kurjera Lwowskiego" w miesiącach letnich będzie bardzo urozmaicona i interesująca.

SZTANDAR BOJOWY,

dostosowują statut ogólny do potrzeb miejscowych. Dobierają członków Rady Narodowej i komitetu wykonawczego, wyznaczają komisję kasową z trzech członków i zaczynają działać z własnej inicjatywy i w myśl ogólnych zasad statutu konfederacji. Dla łączności każda grupa wyznacza delegata do najbliższego zarządu centralnego.

2) Każda grupa z chwilą ukonstytuowania się jest obowiązaną:

a) zawiadomić o tem dowództwo okręgowe w obrębie którego ona powstała, przesyłając imienną listę członków i wykaz organizacyjny.

b) wejść w kontakt z innemi grupami konfederackiemi i porozumieć się z istniejącemi już „związkami narodowymi" w celu skupienia żywiołów polskich w imię zasady „swój do swego po swoje".

c) rozwinąć jaknajenergiczniejszą propagandę zasad **konfederacji i walki czynnej z żywiołami wrogiemi.**

d) organizować grupy fachowców stosownie do potrzeby działalności konfederacji w celu selekcji zasadniczych idei i dobra ludzi, wcielających owe idee w czyn.

e) szczepić i urabiać zasady programowe na walnych zgromadzeniach przy warunku, że żadna kwestja nie może być na porządku dziennym zgromadzenia, o ile odnośna grupa nie opracowała tej kwestji i nie wykończyła odpowiedniego sprawozdania.

f) zorganizować

DRUŻYNY BOJOWE

w celu powstrzymania gwałtów przeciwnika, udzielania pomocy na żądanie organów kierowniczych i obrony interesów narodowych i mieć przy każdej drużynie grupę **straży przedniej młodzieży** (od lat 16-tu do 18-tu).

g) ułożyć akcję gospodarki wewnętrznej, zbiórki, daniny na potrzeby grupy, zarządu i stworzyć warunki sprzyjające energicznemu rozwojowi konfederacji, opanowaniu przez nią wpływu na ustanowienie lojalnych warunków bytu narodowego.

3) Grupy techniczne fachowców składają się z wykwalifikowanych robotników w rzemiosłach lub fachu i pełnią obowiązki służby publicznej w czasie zawieszenia pracy (strajków) lub opracowują kwestje powstające na tle unormowania stosunków administracyjnych, gospodarczych lub gminnych.

4) **Drużyny bojowe powstają z łona grup zawodowych jako siła zbrojna skupiająca się pod sztandary swych drużyn w celu walki o dobro i byt narodu polskiego,** przytem:

a) każda drużyna wybiera drużynowego komendanta,

b) drużyny łączą się **w oddziały bojowe,** pozostające pod **wodzą komendantów wyznaczonych przez**

REGIMENTARZA KONFEDERACJI.

c) drużyny bojowe tworzą nierozerwalną całość z grupami konfederackiemi i dlatego nie są grupami autonomicznemi i nie dążą do przewagi władz wykonawczych.

5) Jednocześnie **powstają grupy: akademickie, młodzieży kobiecej, sejmowe (!) i senackie** (!) i rządzą się własnymi regulaminami.

6) Wszystkie grupy konfederackie podlegają **instytucjom i władzom dzielnicowym,** okręgowym i centralnym, które dzielą się na organa doradcze, rządzące i kontrolujące i które zostają z sobą w ciągłem porozumieniu, w ten sposób:

a) organami doradczemi będą: **Sejm konfederacki, rada narodowa, kierownictwo centralne i okręgowe, dzielnicowe** i grup, oraz

ZGROMADZENIE NARODOWE

b) organa rządzące: komitety wykonawcze (dyrekcja) administracyjne i dowództwa i naczelne (regimentarz konfederacki) okręgowe, dzielnicowe (namiestnik), kierownicy grup i komendanci drużyn bojowych, oraz komisje finansowe. Wszystkie powyższe instytucje rządzą się odpowiednimi regulaminami, które stanowią szematy dające zasady programu.

Szemat organizacyjny tworzą: sejmik konfederacki, rada narodowa, kierownictwo centralne, komitet wykonawczy, komisja rachunkowa, dowództwo naczelne, które pracuje stale. Na czele dowództwa stoi **naczelnik.**

Jak więc widzimy statut Konfederacji jest oparty o tradycję poprzednich pokoleń (regimentarz konfederacji) i o hasła „narodowe" dnia dzisiejszego.

W szeregach faszystowskich istnieje opinja, że rozwój stosunków politycznych w Polsce doprowadzi do tego, że na nic nie zdadzą się żadne kombinacje polityczne, bo o wszystkiem decydować będzie „potężne ramię narodu". Cała praca i energja rodzimych organizacji faszystowskich wszelkiego typu i nazw zmierza obecnie do **zapanowania nad nastrojami społeczeństwa, do zagrania na jego uczuciach i do wykończenia prac organizacyjnych.**

Świadomy.

Po ustąpieniu Józefa Piłsudskiego.

KONSOLIDACJA OBOZU DEMOKRATYCZNEGO

POW. wydała następującą odezwę: Obywatele! Pierwszy Obywatel Rzpltej i Pierwszy Marszałek Wojsk Polskich, Zwycięski Wódz Niestrudzony Budowniczy Państwa Polskiego — Józef Piłsudski wystąpił z wojska. Nie chcąc w charakterze Szefa Sztabu i Przewodniczącego Ścisłej Rady Wojennej współpracować z ludźmi, których dotychczasowa działalność przynosiła państwu i wojsku tylko szkody. Nie chciał i nie mógł pracować z tymi, którzy zawszy interes partji stawiali wyżej ponad interesy państwa i, jakkolwiek przez kilka lat z bezprzykładną cierpliwością znosił zniewagi i obelgi osobiste, ustąpił, aby nie stwarzając pozorów współdziałania, swoim nieskazitelnym nazwiskiem nie osłaniać zgubnych dla państwa poczynań obozu tajnych celów i spisków. Budując państwo od podstaw w niepomiernie ciężkich warunkach, jego interes zawsze mając na widoku, umiał swoim osobistym wpływem osiągnąć to, że masy, i stronnictwa, które wskutek wojny najwięcej miały powodów do niezadowolenia zaniechały ostrej walki, co rozuchwaliło tylko prawicę i zachęciło do czynnej akcji i zamachów.

Nacjonaliści polscy, wspierani przez obce żywioły w walce z Państwem i demokracją polską, konspirując przeciwko Polsce i demoralizując masy, gdy się nie udało im drogą zamachów i mordów dojść do władzy, na terenie Sejmu zawarli tajny układ z Witosem i objęli rządy w Polsce.

Zawcześnie jednak tryumfuje zjednoczona reakcja!

Układu sił społecznych nie można w Polsce zmienić drogą gwałtu. Nie zezwolą na to uświadomione politycznie szerokie warstwy inteligencji chłopi i robotnicy! Rząd Witosa powstał pod znakiem walki, którą obóz Polski walczącej przyjmuje i poprowadzi.

Bronić on będzie: konstytucji, republikańskich form Państwa, dotychczasowych zdobyczy na polu społecznem i politycznem, a przez karne zjednoczenie swych szeregów — zapewni ostateczne i niezawodne zwycięstwo nowej, odrodzonej Polsce.

Niech żyje Polska Republika Demokratyczna!
Niech żyje Józef Piłsudski!
Precz z reakcją i jej rządami!

Polska Organizacja Wolności.

UJŚCIA EKSPRESJONIZMU.

Na marginesie wystawy dzieł pp. Hryńkowskiego Matusiaka i Radnickiego w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych.

I. Od Hebla pochodzi twierdzenie, że w sztuce, podobnie jak w innych przejawach życia, niema postępu, lecz jedynie zmiana podniet. „Koło wiecznego powrotu" Nietzschego wyraża myśl podobną. Historja sztuki uczy, że każdy ruch artystyczny wywołuje ruch przeciwny, mimo iż dzieje sztuki to nieprzerwany łańcuch, którego ogniwa zazębiają się wzajemnie.

O tem należy pamiętać, gdy się słyszy debaty po wszystkich pracowniach artystycznych, i czyta w zagranicznej literaturze o nowym naturaliźmie w sztuce, o przezwyciężeniu ekspresjonizmu. Jakby nowe hasło rozbrzmiewa: nawrót ku rzeczywistości. Zwalczający ekspresjonizm uśmiechną się zapewne w tem miejscu z pobłażliwą ironią: wiedzieliśmy, przewidywaliśmy.!

Można im na to odpowiedzieć: „koniec" dawnej sztuki nie jest dowodem przeciwko niej i jej znaczeniu, albowiem nie było stylu w nowożytnej historji sztuki, któryby trwał dłużej niż 20—30 lat. Przeciwnie, fakt ten jest dowodem żywotności sztuki w jej rytmie dziejowym.

Ci, którzy zwalczali i zwalczają ekspresjonizm, popełniają przeważnie jeden i ten sam błąd. Oceniają mianowicie współczesną sztukę z punktu widzenia estetyki klasycznej, która przecież nie jest niczem innem jak tylko psychologją artystycznej wrażliwości na sztukę klasyczną (renesansową). Wychowani na niej, czynimy z niej miarę doskonałości, uważając ją za szczyt twórczości. Ze sztuki tej czerpiemy kryterjum oceny, które niesłusznie stosujemy następnie do sztuki opartej na innych założeniach, niespełniającej postulatów tej estetyki. Tymczasem istnieją rozległe dziedziny twórczości artystycznej, jak wschodnia, średniowieczna, lub dzisiejsza, do której normy naszej estetyki nie mają zastosowania, ponieważ nic nie wyjaśniają. Twórczość artystyczna to nie wytwórnia bawidełek, czy przysmaków, łechtających mile nasze podniebienie, których wartość można odrazu sprawdzić. Wszelka twórczość artystyczna to nieustanna rejestracja owego wielkiego procesu rozprawiania się człowieka ze światem, procesu, który trwa od początku stworzenia i trwać będzie w najdalszej przyszłości. — Kto zatem usiłuje ująć całość zjawisk artystycznych pod tak ograniczonym kątem patrzenia (piękna klasycznego) wykracza przeciwko prawu wszelkiego objektywnego badania historycznego, które nakazuje oceniać rzeczy nie na podstawie naszych lecz ich założeń. Nie wolno pewnej sztuce, która jest tylko kroplą w morzu twórczości, przyznawać wartość bezwzględną i podporządkowywać jej wszelką inną produkcję artystyczną.

A tak właśnie czynią przeciwnicy ekspresjonizmu, ci, którzy, choć są skłonni przyznać Matusiakowi czy Radnickiemu talent nawet duży, określają ich dzieła mniej dla ogółu zrozumiałe mianem brzydoty.

Tymczasem dzieła te mniejsze będą budzić zdziwienie, skoro się pojmie, że są one nie tworem sztucznym lecz objawem życia i wskutek tego że są koniecznością nie potrzebują żadnego innego uzasadnienia. Ich właściwości stylowe dadzą się wytłumaczyć na podstawie inaczej ukształtowanej woli artystycznej, którą poznać jest zadaniem krytyka.

Właśnie dlatego, że dzieła te są objawem życia, muszą ulegać przemianie jak samo życie, jeśli nie mają przemienić się w bezduszny formalizm. I przemiana jakiej byliśmy świadkami na obecnej wystawie jest najlepszym dowodem, że artyści ci dają sztukę ze siebie, a nie na podstawie formułek przejętych skądinąd.

Tę przemianę słusznie określiła poważna krytyka miejscowa jako nawrót ku rzeczywistości, ale nie jest to w żadnym wypadku jak się to często obecnie czyta w krytyce zagranicznej, zwrot ku naturalizmowi.

Władysław Terlecki.

Stowarzyszenia polskie w Wiedniu.

(Od naszego korespondenta).

Wiedeń, 2. lipca.

Życie tutejszej kolonji polskiej zaczyna w ostatnich czasach bić żywszem tętnem. Wprawdzie szeregi Polonji naszej przerzedziły się znacznie, gdyż wielu Polaków, zamieszkałych od lat w Wiedniu, przeniosło się obecnie na stałe do kraju. Ci jednak, których warunki życiowe zmusiły do pozostania na obczyźnie, zajmują się żywo pracą na polu społecznem i kulturalnem kontynuując i rozszerzając zaczęte dzieło poprzedników swoich.

W Wiedniu istnieje kilka stowarzyszeń polskich, z których w pierwszym rzędzie wymienić należy „Polskie Towarzystwo Opieki nad Szkółką Polską w Wiedniu", mające siedzibę swoją w „Domu Polskim" przy Boerharegasse. Szkółka ta istnieje już lat 14. Kierownictwo jej objęła sławna nauczycielka p. Szymonowiczowa, udzielająca dzieciom nauki szkolnej z zakresu od pierwszej do piątej klasy szkoły ludowej. Nauki religji udzielają O. O. Zmartwychwstańcy. Dziecko polskie, zmuszone na obcej ziemi do pobierania nauki w szkołach obcych, ma jedyną i doskonałą sposobność zapoznania się w szkółce w języku ojczystym z historją i geografią własnej ojczyzny. Najlepszym dowodem owocnej pracy tego stowarzyszenia jest stale wzrastająca liczba dzieci, pobierających tam naukę. W roku ostatnim zaś zgłoszenia o przyjęcie do Szkółki były tak liczne, że musiano przystąpić do założenia drugiej szkółki polskiej. Staraniem posła dr. Lasockiego odstąpił rząd austrjacki ubikację szkoły publicznej w 10. dzielnicy za wynagrodzeniem, gdzie obecnie udziela się nauki 50 dzieciom polskim, podczas gdy w Szkółce przy Boerharegasse liczba uczęszczających wzrosła już do 80. Staraniem ruchliwego i czynnego komitetu, do którego wydziału wchodzą pp. Herbst, Kleiner, Rybicki, ksiądz Skwierawski, odbywają się również „Gwiazdki" i „Święcone", na których biedniejsze dzieci otrzymują sute podarunki w postaci ciepłej odzieży itp. Wydział nie zapomina także o zdrowotnej stronie dzieci naszych. Dzięki poparciu poselstwa polskiego, udało się ostatnio umieścić 36 dzieci w kolonjach wakacyjnych w pięknych i zdrowych okolicach górskich Dolnej Austrji.

Nie ulega wątpliwości, że prowadzenie szkółek tych, pociąga za sobą wielkie wydatki. To też członkowie tutejszej Polonji śpieszą chętnie z datkami na utrzymanie i rozszerzenie tego tak pracowitego stowarzyszenia.

Również i inne stowarzyszenia polskie pracują intenzywnie; skupiając polskie życie towarzyskie na obczyźnie. I tak stare Stow. Strzecha", którego prezesem jest dr. Jan Lewicki, urządza w soboty zebrania towarzyskie dla swych członków i gości, przeplatane często wieczorami muzykalno-wokalnymi. Dzięki ruchliwości i zapobiegliwości sekretarza „Strzechy", p. Kleinera, stworzył się wcale miły zespół teatralny, odgrywający wesołe polskie sztuki ludowe. Wesoły zespół ten przygotowuje pod rezyserją p. Szczekocińskiego „Krowoderskie Zuchy", których próby wypadły bardzo dodatnio. Szkoda tylko, że stowarzyszenie to, mające ze sobą tak tradycyjną przeszłość i skupjające większą część inteligencji naszej, nie posiada własnego lokalu.

Życie akademika polskiego koncentruje się w stowarzyszeniu akademickiem „Ognisko", jednem z najstarszych w Wiedniu, posiadającem własny lokal przy Türkenstrasse. Jest to jedyna placówka naszej studjującej młodzieży w Wiedniu, pracującej pod przewodnictwem prezesa swego p. Olszaka (słuch. techniki i sekretarza p. Holczaka, sł. akad. eksport., na polu kulturalno-oświatowem.

Również i polskie Stowarzyszenie robotników chrześcijańskich „Ojczyzna", mieszczące się w „Domu Polskim", koncentruje pod przewodnictwem swego prezesa p. Piechowskiego nasz polski lud pracujący, szerząc w nim oświatę i umacniając miłość do Ojczyzny.

W. E. B.

P. Witos zrywa stosunki z zagranicą.

Zignorowanie konferencji państw bałtyckich.

Min. Seyda nie pojedzie nawet na otwarcie obrad. P. Witos pojechał do Wierzchosławic na wywczasy. Nieokreślony stosunek do konferencji Małej ententy w Sinaja.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Donosiliśmy swego czasu, że wątpliwem jest, czy min. Seyda pojedzie na konferencję państw bałtyckich w Rydze, donosiliśmy też, że zdecydował się ostatecznie wyjechać, gdy tymczasem dzisiaj prawie **przed samem odejściem pociągu, zakomunikowano prasie, że wyjazd p. Seydy na konferencję został odwołany.** W sprawie tej dowiadujemy się, że na wczorajszem posiedzeniu Rady ministrów, prezes Witos, który z natury rzeczy objąłby ster spraw zagranicznych na czas nieobecności p. Seydy w Warszawie — chcąc tego uniknąć, jako motyw, zresztą słuszny, podał obecną sytuację, w jakiej się znalazła Polska na forum polityki międzynarodowej, a w szczególności w sprawie gdańskiej. Ostatecznie zadecydowano, żeby p. Seyda pozostał w Warszawie i sam naprawił wszystkie posunięcia, jakie popełnił w ciągu kilkutygodniowego swego urzędowania jako minister spraw zagranicznych. Pan Witos zaś, który zawsze w najtrudniejszych sytuacjach stara się usunąć w zacisze, natychmiast po wczorajszej radzie ministrów wyjechał z Warszawy, jak to oficjalnie brzmi, na kilkudniowe wywczasy. Należy zaznaczyć, że jest to metoda p. Witosa praktykowana za czasów jego posłowania w parlamencie wiedeńskim, powtarzana następnie za pierwszego rządu i w różnych sytuacjach politycznych za sejmu ustawodawczego. Metodę tę stosuje niestety i teraz, a nie można powiedzieć, aby mu przynosiła zaszczyt.

Powracając do naszej sytuacji w Genewie w Radzie Ligi Narodów najniedołężniej w świecie zwalczamy zakusy na nasze prawa wypływające z traktatu w Wersalu, a dotyczące Gdańska, zaś na konferencji w Rydze będziemy mieli bardzo trudną sytuację, zaostrzoną niewyraźnem stanowiskiem obecnego rządu wobec zagadnień bałtyckich i nietaktem, jakiego się dopuścił p. Seyda, nie udając się do Rygi. Podobne niedołęstwo wykazał obecny rząd w polityce dotyczącej Małej Ententy, albowiem do dnia dzisiejszego jest niezdecydowane nasze stanowisko wobec zjazdu w Sinaja.

CZY LITWA WEŹMIE UDZIAŁ W KONFER.

Kowno. (AW.) Sprawa udziału Litwy w konferencji państw bałtyckich jest narazie otwarta. Jak donosi prasa rządowa udział Litwy w tej konferencji dostaosowany będzie do ogólnej taktyki rządu w dziedzinie polityki polsko-litewskiej. Zatem nie jest wykluczonem dość radykalna zmiana kursu tej polityki, w myśl której rząd litewski nie brał dotąd udziału w konferencjach bałtyckich, w których występowała Polska.

Obóz demokratyczny będzie jednolity.—

Kooperacja stronnictw demokratycznych.

Warszawa. (Tel. wł.). Opinja publiczna z radością przyjmie do wiadomości zapowiedź, że konsolidacja obozu demokratycznego, niezbędna dla uzdrowienia stosunków politycznych w państwie i dla zwycięstwa demokracji, niebawem stanie się faktem.

Oto od dłuższego czasu toczą się obrady w sprawie kooperacji stronnictw demokratycznych przy pomocy wspólnej komisji porozumiewawczej dla ujednostajnienia akcji w sejmie i kraju i przeciwstawienia się reakcji.

Równocześnie zbliża się moment zupełnego zjednoczenia ruchu ludowego.

Sprawy urzędnicze.

UPOSAŻENIE NAUCZYCIELI SZKÓŁ POWSZECHNYCH

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu sejmowej podkomisji budżetowej dla spraw urzędniczych przedyskutowano poszczególne artykuły ustawy o uposażeniu funcjonarjuszy państwowych dotyczące uposażenia nauczycieli szkół powszechnych, inspektorów szkolnych, nauczycieli i dyrektorów — szkół zawodowych, nauczycieli i dyrektorów szkół dla głuchoniemych, ociemniałych psychicznie anormalnych tudzież dla kierowniczek ochronek. — W przeważnej części przyjęto projekt rządowy, a nieznaczne zmiany poczyniono jedynie w działach dotyczących nauczycieli szkół powszechnych, podwyższając za administrację i kierownictwo szkoły punkty wynagrodzenia.

48% DODATEK DROŻYŹNIANY.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Dowiadujemy się, że w dniach najbliższych będzie wypłacony funkcjonarjuszom państwowym 48-proc. dodatek drożyźniany, przyczem 28 proc. pobrany w czerwcu na rachunek lipca nie będzie na razie odtrącony.

Lenin głową związku republik sowieckich.

NOWA KONSTYTUCJA DLA REP. SOW. UCHWALONA.

Moskwa. (PAT.) Druga sesja komitetu wykonawczego centralnego związku republik sowjeckich uchwaliła jednomyślnie konstytucję związkową i postanowiła wprowadzić ją niezwłocznie w życie. Przewodniczącym Rady komisarzy ludowych Związku republik sowjeckich wybrany został Lenin. Wybór ten przyjęto owacyjnie. W skład Rady komisarzy ludowych weszli Cziczerin sprawy zagraniczne, Trocki armja i marynarka, Krassin handel zagraniczny, Dzierżyński kolej, Smirnów poczta, Kubiszow gen. inspekcja, Smidt praca, Briukanow opieka społeczna, Sokolników finanse. — Przewodniczącym najwyższej Rady ekonomicznej wybrano Rykowa.

Wiadomości telegraficzne.

Minister Seyda wezwał do Warszawy jeszcze jednego swego przyjaciela, pierwszego radcę przy poselstwie polskiem w Paryżu p. Wielowiejskiego, który dziś przybył do stolicy. (tel. wł.) (G).

Z Litwinami „oko za oko". Wobec tego, że rząd litewski obecnie stosuje względem jeńców wojsk polskich z Baonów celnych szykany i traktuje ich w sposób nieludzki władze polskie zastosowały środki represyjne w stosunku do wojska litewskiego znajdującego się w obozie strzałkowskim cieszącego się dotychczas zupełną swobodą. (Pat.)

Turcja znowu mobilizuje. „Havas" donosi, że rząd angorski powołał z powrotem do szeregów zdemobilizowane ostatnie roczniki. (AW)

Bunt generalski w Hiszpanji.

Madryt odcięty od reszty państwa.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Donoszą do Warszawy, że w czasie ostatniego posiedzenia senatu w Madrycie doszło do burzliwych scen, wywołanych listem prezesa rady wojskowej gen. Aquillera do ministra spraw wojskowych, z oświadczeniem, że jeżeli zostanie usuniętym ze zajmowanego dotychczas stanowiska, stanie on na czele armji i obali rząd. W odpowiedzi na to prezes gabinetu oznajmił w senacie, że gdyby chciano dokonać gwałtu, to stanie się to po jego trupie. W związku z tem zajściem, jak donoszą, wybuchł również w Madrycie generalny strajk, który rozciągnął się na wszystkie środki komunikacyjne, co spowodowało odcięcie Madrytu od reszty państwa.

Sprawy polskie.

POWRÓT POLSKIEJ ESKADRY WOJENNEJ.

Warszawa. (Telef.). Wróciła obecnie z raidu do państw nadbałtyckich polska eskadra wojenna, złożona z trzech torpedowców: „Krakowiak", „Kujawiak" i „Ślązak". Ostatnio eskadra bawiła w Rydze. Raid trwał około 10 dni i odbył się zupełnie szczęśliwie, mimo, iż w drodze powrotnej zerwała się b. silna burza, która zmusiła statki do zawinięcia chwilowego do portu w Libawie. Załoga torpedowców składała się z 10 oficerów i 140 marynarzy, pozostających pod dowództwem kom. Sadowskiego.

P. ST. GRABSKI KANDYDATEM NA POSŁA W PRADZE!

Warszawa. (Tel. wł.) (G). W kołach politycznych krąży pogłoska, przyjmowana z wielkiem zdumieniem, że na posła polskiego w Pradze forsowaną jest kandydatura p. Stanisława Grabskiego, redaktora „Słowa Polskiego".

*

ZAMORDOWANIE DEMIANOWA W BUŁGARJI

Rzym. (PAT.) Bułgarski przewódca agrarny Demianow został zamordowany. Drogą na Bukareszt donoszą o ruchu bułgarskich agrarjuszy i komunistów przeciw nowemu rządowi, Ruch ten popierany jest przez Rosję, która miała obiecać wszelką pomoc nie wyłączając wojskowej.

Ze spraw ukraińskich.

(u) **Nowe ukraińskie towarzystwo** „Kuratorjum ukr. wysokich szkół powstaje we Lwowie. Celem tego Towarzystwa jest zakładanie i zabezpieczenie materjalne wyższych ukr. szkół, tudzież ich absolwentów. Statut nowego towarzystwa wniesiono już do Województwa.

(u) **Ukraińscy studenci** należący do trudowickiej, partji na odbytem dnia 24 czerwca zgromadzeniu we Lwowie uchwalili protest przeciw uchwale trudowickiego zjazdu co do terytorjalnej autonomji i zażądali anulowanie tej uchwały na najbliższem zjeździe.

„Starzy" ciągną tedy w jedną, młodzież w drugą stronę, a chłop ze wszystkich śmieje się w kułak!

(u.) **Zjazd ukraińskiej emigracji** w Rumunji odbędzie się za inicjatywą filji ukr. Tow. Ligi Narodów w Bukareszcie. Wysłano listy z zaproszeniami do wybitnych ukr. działaczy. W zjeździe mogą brać udział wszyscy ukraińcy emigranci bez różnicy partji i stanów. Termin zjazdu dotychczas nie oznaczono.

(u) **Walka o wpływy.** Dnia 1. lipca odbyło się walne zgromadzenie Tow. „Mieszczańskie Bractwo" we Lwowie. W tem towarzystwie grupują się lwowscy mieszczanie, frondujący przeciw ugodowym kierunkom w łonie trudowickiej partji. Dr. Wł. Baczyński chciał Two opanować i w tym celu przeforsować do wydziału swych zwolenników z dyrektorem „Nar. Torhowli" Zajaczkiwskim na czele, jednak mieszczanie nie dali się i wybrali przewodniczącym prof. przemysłowej szkoły Pretorjusa.

Mieszczanie rozporządzają tygodnikiem „Słowo" i zbierają obecnie fundusze na przekształcenie „Słowa" na dziennik. Naczelnym redaktorem ma zostać literat Stefan Czarnecki.

(u) **Ukr. uniwersytet w Pradze.** Rektorem ukr. uniwersytetu w Pradze wybrano prof. dra Jana Horbaczewskiego, dziekanem prawniczego wydziału prof. dra Ajchelmana, a dziekanem filozoficznego wydziału prof. dra Aleksandra Kolesę.

(u) **Petycja do sejmu i senatu** w sprawie założenia wyższych ukr. akademickich szkół, względnie o legalizowanie istniejących we Lwowie tajnych ukr. uniwersyteckich i technicznych kursów wniósł cały szereg ukr. lwowskich instytucji tudzież działaczy. W petycji podkreślono że ukr. młodzież chce bezwłocznie uczyć się w wyższych akad. szkołach.

Z Czech i Słowaczyzny.

(u) **A więc rusyfikacja.** Ogólny nauczycielski zjazd, który odbył się w dniach 6 i 7 czerwca w Berehowie na Podkarpackiej Rusi przy udziale 700 delegatów, oświadczył się jednogłośnie za wprowadzeniem do szkół rosyjskiego języka. Kongres uchwalił rezolucję z protestem przeciw ukrainizatorskiej działalności szkolnego referatu w Użhorodzie i potępił gramatykę Pańkiewicza tudzież elementarz gal. uchodźcy Byrczaka, jako dążące do ukrainizacji prykarpacko-ruskiego języka i narodu.

(a) **Strategiczna kolej.** „Trybuna" donosi, że rząd czeski postanowił definitywną budowę linji kolejowej Munkacz—Użhorod (Ungvar). Roboty zaczną się dnia 20 sierpnia. Budowa tej kolejowej linji — jest pierwszym krokiem do zrealizowania programu transwersalnej kolei — która przetnie Przykarpacką Ruś. Nowa kolej będzie miała nietylko polityczne, ale także i militarne znaczenie i przyczyni się do zmniejszenia bezrobocia panującego na Czechosłowaczyźnie.

Z Rosji sowieckiej.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego").

Petersburg, 23. czerwca 1923.

NIEMCY A ROSJA.

(ys.) W tutejszych kołach handlowych mówią o znacznem oziębieniu niemiecko-bolszewickiej przyjaźni, z powodu niemożliwości odpowiedniego uregulowania stosunków ekonomicznych i minimalnych korzyści w handlu z Rosją. Niemcy, którzy z początku rzucili się na Rosję, zagarniając przeróżne koncesje przemysłowe i handlowe, obecnie zrozumieli, że praca ich jest tak trudna wobec nadmiernej służby podatkowej, iż nie mogą mieć żadnych korzyści. — Wchodzą im w drogę koncesje amerykańskie, zwłaszcza angielskie, które stały się platformą zażegnania ostatniego konfliktu anglo-sowieckiego. Przymierze więc w Rapallo zawarte, traci realny grunt ekonomiczny, a pozostaje tylko na podkładzie czysto politycznym.

Urodzaje w Rosji.

(ys.) Horoskopy urodzaju w szerokich krainach Sowdepji, są nader smutne. Długa zima bezśnieżna, w wielu miejscach zniszczyła zasiewy ozime. Natomiast wilgotna wiosna spowodowała na północy takie zalanie pól uprawnych, że nie ma mowy o urodzaju. Na południu szarańcza w niewidzianym dotąd rozmiarze, doszła aż do Riazania, grożąc ponownym głodem na Powolżu. Dodajmy do tego rabunkową gospodarkę sowietów, które masami zboże wywożą zagranicę, aby uzyskać walutę obcą, potrzebną na agitację polityczną, a będziemy mieli naprawdę smutny obraz widoków, jakie stoją przed Rosją w niedługim czasie. Kto wie, czy koncesja żeglugi na Wołdze, dana Anglikom przy załagodzeniu ostatniego konfliktu, odsunie grożącą sowietom ostateczną katastrofę ekonomiczną.

ANNA LUDWIKA CZERNY:

KOŁYSANKA.

Pusie hale,
koleby zaparte,
na gór zwale
mgły siadły podarte.

Wśród szkarłatów
drzew łąka leżąca,
pełna kwiatów
dla ulów tysiąca.

Trwam bez słowa,
nademną jesiona
purpurowa
chwieje się korona.

Patrzę w słońce,
bez myśli, bez troski,
lub na łące
w trawach liczę kłoski.

Ametysty
chmur rozwiane w puchy,
dzień przejrzysty
kołyszą podmuchy,

rude stoki
jesień poniwiera,
świat szeroki
w koło się otwiera.

Tam przed nami
blaski się rozlały,
sieją iskrami
promieniste strzały,

strzegą ziemi
srebrzyste zawory,
a za niemi
boże leżą dwory.

Dzień tajemnie
ducha mego mnoży,
coś się we mnie
dziś nowego tworzy.

A przez szczyty
przez drżącą śreżogę
jutra świty
zachodzą nam drogę.

Przyodziejmy
blaski lodowcowe,
dusze miejmy
na jutro gotowe

Chartreuse 1915.

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. FG. 7 po Św., Elżbiety; gr. kat. N. 6 po S. H. 5. Jutro rz. k. Cyryla; gr. kat. Dawyda. Wschód słońca 3·28, zachód 7·30.

TEATR WIELKI.

Niedziela „Dama pikowa".
Poniedziałek „Królowa Tanga" (50 prc. zniżki).

TEATR MAŁY.

Niedziela „Frasquita".
Poniedziałek „Powódź" (50 prc. zniżki).

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela „Powódź".
Poniedziałek „Szkoła Kokot".

We Lwowie.

— **Pomoc lekarska dla urzędników gminy m. Lwowa.** Miejska rada zdrowia pod przewodnictwem wiceprez. dr. Schleichera obradowała

nad sprawą organizacji pomocy lekarskiej. Po referatach fizyka województwa dr. Mosllera i dyrektora m. kasy chorych p. Salamandra, debatowano następnie nad tem, czy stworzyć dla urzędników gminy i funkc. osobną organizację pomocy lekarskiej na wzór istniejącej organizacji pomocy lekarskiej dla urzędników państwowych czy też ubezpieczyć urzędników gminnych i funkcjonarjuszy w m. Kasie chorych.

Ostatecznie uchwalono następujące wnioski: 1) Rada zdrowia oświadcza się za wolnym bez ograniczenia wyborem lekarza pomocy lekarskiej potrzebującego chorego należącego do organizacji, jak to jest w Poznańskiem. 2) wstrzymać się z opinją co do stworzenia osobnej pomocy lekarskiej lub przyłączenia się do m. Kasy chorych dopóki nie jest rozstrzygnięta kwestja obowiązku ubezpieczenia urzędników. (m)

— **Z teatru wielkiego.** Dziś po raz drugi „Dama Pikowa" z muzyką Czaykowskiego w wykonaniu p. Kasprowiczowej, Nahlikówney, Lubicz, Tęczarowskiej oraz Cyganika. Zopotha, Dolnickiego i Cichonia.

— **Gościnne występy Dygasa.** Dyrekcji teatrów udało się pozyskać bohaterskiego tenora Ignacego Dygasa, na trzy wieczory. Pierwszy występ odbędzie się we wtorek.

— **Ostatnie w tym sezonie poniedziałkowe zniżki** odbędą się we wszystkich teatrach w poniedziałek 9 bm.

— **Najbliższą premierą** w dramacie będzie — „Szał" Strindberga. Próby dobiegają końca pod reżyserją p. Orzechowskiego. W głównych rolach występują p. Rychterówna i p. Justjan. Strona dekoracyjna jest opracowana przez p. Stahla.

Lenin głową związku republik sowieckich.

— (t) **Trucizna w „robocie".** Służąca zakładu św. Teresy, Michalina Smolikowska, postanowiła rozstać się z tym światem i w tym celu wypiła pewną ilość jakiejś trucizny. Podróż na tamten świat skończyła się wypompowaniem żołądka.

— (t) **Bójka między inwalidami.** Inwalidzi: Zygmunt Rabij i Wawrzyniec Humeniuk przyszli „fasować" tytoń do głównej trafiki przy ul. Kopernika 11. Z jakiegoś powodu pokłócili się a Humeniuk uderzył laską po głowie. Rabij nie pozostał mu dłużnym i trącił go a ten mając tylko jedną nogę, wywrócił się uderzając głową o mur. Rozbitą głowę opatrzyło Humeniukowi Pogotow. ratunkowe.

— (t) **Poranieni nożami.** Pogotowie rat. opatrzyło wczoraj Mikołaja Pańczyszyna, który napadnięty na ul. Krakowskiej przez Jana Hohmana, został zraniony przez tego nożem w udo.

Podobnie nożem w rękę został ugodzony Jan Stuliłeb podczas awantury w jednym z szynków przy ul. Żółkiewskiej.

(t) **Potrącona przez tramwaj.** Wóz ŁD. Nr. 156 potrącił wczoraj 44 letnią Eizę Zipper z Łutowisk. Zipperowa upadając poraniła sobie ręce, nogi i głowę i silnie się potłukła. Ciekawym jest to, że podczas opatrunku na Pogotowiu rat. mimo głębokiej rany na głowie, Zipperowa nie pozwoliła sobie zdjąć chustki z ogolonej głowy, celem opatrzenia rany, gdyż jak twierdziła rytuał tego nie pozwala.

— (t) **Hazard w „Renaissance".** Jeden z gości kawiarni „Renaissance" doniósł policji, że zasiadłszy do gry „nasze — wasze" z Efroimem Zehngutem kupcem z Rzeszowa i Moricem Schapirą, akademikiem, został przez nich ograny na sumę 7 miljonów i wiele rzeczy, jak zegarek, papierośnicę i t. d., które zmuszony był w zamian długu zastawić. Wysłana na miejsce patrol policyjna rozprószyła z kawiarni około 35 gości grających hazardownie w „nasze — wasze". Oto próbka, jak zabawiają się panowie „czarnogiełdziarze"!

Z całej Polski.

— **Na budowę pomnika Chopina** w Warszawie ofiarował warszawski Bank Dyskontowy 10 miljonów mk.

— **Komenda wojskowej szkoły sanitarnej,** której zadaniem jest wykształcenie i wychowanie młodzieży, pragnącej poświęcić się zawodowi lekarskiemu, na lekarzy wojskowych zawodowych, podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie do szkoły powinne być przesłane najpóźniej do dnia 20-go lipca br. ze ścisłem zastosowaniem się do warunków, zawartych w specjalnych ogłoszeniach, które są do przejrzenia:

1. W kancelarjach szkół średnich rządowych i prywatnych z prawami szkół państwowych.
2. W biurach P. K. U.
3. W kancelarji wojskowej szkoły sanitarnej (Warszawa, szpital ujazdowski, Piękna, l. 1.).

Wymagane dokumenty powinne być przedłożone szkole w 2-ch egzemplarzach, przytem świadectwo dojrzałości (matura) musi być bezwzględnie przedłożoną w oryginale i w uwierzytelnionym odpisie.

Podania i dokumenty bez matury oryginalnej uwzględnione nie zostaną.

— **Opłaty patentowe.** Min. skarbu uwzględniając interwencję Izby przemysłowej i handlowej we Lwowie wydało w sprawie patentów akcyzowych w dniu 2. lipca 1923 do Izb skarbowych w Małopolsce następujące rozporządzenie:

„Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 24 maja 1923 podwyższono od 1. bm. opłaty patentowe między innemi od miejsc sprzedaży trunków. Na skutek tego rozporządzenia należy żądać od przedsiębiorców, którzy już opłacili patenta za cały rok z góry, dopłaty za II. półrocze różnicy między nową stopą podatkową i poprzednią w stosunku półrocznym. — Tę dopłatę należy ściągnąć najpóźniej 15. sierpnia b. r. a przedsiębiorstwa, które dopłaty w tym terminie nie dokonają powinny być od 16. sierpnia zamknięte.

Nadto przedsiębiorstwa posiadające uprawnienia do sprzedaży trunków mogą zrzec się tego uprawnienia, nie tracąc jednak praw do wykonywania handlu gospodniego bez sprzedaży trunków, a w takim razie nie powinny być pociągane do opłat patentowych za sprzedaż trunków alkoholowych.

— **Drożyzna w Zakopanem.** Zakopiańska komisja uzdrowiskowa ogłasza następujący cennik na sezon obecny.: „Od 1. lipca 1923 obowiązują w pensjonatach 1, 2 i 3 klasy takie ceny: utrzymanie jednej osoby do 63.000, 52.500 i 45.000 mk. dziennie. Pokój jednoosobowy z pościelą, bielizną i usługą za dobę, do 15.000, 12.000 i 9.000 m., dwuosobowy do 22.500, 18.000 i 13.500 mk. W hotelach 2 i 3 kategorji (1-ej brak) płaci się za pokój jednoosobowy i t. d. do 22.500 i 15.000 mk., dwuosobowy do 30.000 i 22.500 mk. za dobę. Za światło elektryczne płaci się w hotelach i pensjonatach 2.000 mk. dziennie.

W każdym koncesjonowanym hotelu i pensjonacie znajduje się na widocznem miejscu jeden egzemplarz cennika z podpisem starosty. — O przekroczeniach donosić należy komisarjatowi policji państwowej („Granit") lub biuru Komisji Uzdrowiskowej („Jutrzenka").

Nauczyciele lwowskich szkół powszechnych urządzili się o wiele praktyczniej i taniej. Zorganizowali oni kolonję nauczycielską w Bukowinie koło Poronina na około 150 osób i to na dwa sezony (lipiec i sierpień). Zarząd cały spoczywa w ręku nauczycieli i nauczycielek. Chaty góralskie wynajęte w jesieni r. z. i jeszcze przed zimą, zakupiono zapas artykułów żywności — naturalnie po cenie o wiele tańszej.

Podług nadchodzących z Zakopanego wiadomości kolonia ta prowadzoną jest bardzo dobrze i funkcjonuje ku ogólnemu zadowoleniu. Takich kolonji powstać powinno jaknajwięcej, celem ochrony przed zdzierstwem. (m)

— **Drożyzna w Truskawcu.** Donoszą stamtąd, że kąpiele solankowe, które na początku bież. sezonu kosztowały 12.000 mk., kosztują obecnie 25.000 mk. Kąpiele gazowe I. kl. i borowinowe kosztują po 40.000 mk. (m)

— **Pośmiertne po zmarłych wojskowych.** Z Warszawy donoszą: **Od 9. bm. weszło w życie rozporządzenie rady ministrów w sprawie wypłaty pośmiertnego po zmarłych wojskowych. W razie śmierci oficera (równorzędnego), chorążego i szeregowego zawodowego wypłaca się pośmiertne w wysokości trzymiesięcznego pełnego uposażenia, pobieranego ostatnio przez zmarłego; przepis ten dotyczy wypadków śmierci, zaszłych po dniu 1. stycznia br. Wszelkie postanowienia sprzeczne z rozporządzeniem powyższem tracą moc obowiązującą.**

— **Żniwa we wschodniej Małopolsce** zapowiadają się dobrze. Po posusze majowej dzięki deszczom w czerwcu pszenica i żyto poprawiły się, niemniej i owies. Z powodu deszczów siana i koniczyny w wielu okolicach przepadły. Ziemniaki i kukurudzy zapowiadają się dobrze. — Żniwa rozpoczną się prawdopodobnie dopiero 20. bm. Zbiory w tym roku wypadną lepiej niż w r. z. jeżeli nie zajdzie jaka niespodzianka. (m)

— **Przeciw zanieczyszczaniu wagonów kolejowych.** Od podróżnych zanieczyszczających wagony ściągana będzie należytość w kwocie 10 tys. mkp. za dodatkowe odczyszczanie wagonu a za zniszczenie przedmiotów należytość wedle każdoczesnej taryfy. Podróżni wzbraniający się uiszczać przepisane należytości będą oddawani na najbliższej stacji organom kolejowym, względnie policyjnym. (m)

— **Zmniejszenie dni świątecznych w Polsce.** Ministerstwo pracy i opieki społecznej, biorąc pod uwagę potrzeby wzmożenia pracy ilościowo i jakościowo, zwróciło uwagę na nieodpowiednią ilość dni świątecznych w roku, w których praca jest zawieszoną. Został już opracowany przez to ministerjum projekt ograniczenia dni świątecznych. W związku z tą sprawą odbędzie się 12 lipca międzyministerjalna konferencja, w której wezmą udział przedstawiciele min. pracy, przemysłu i handlu, oświaty i rolnictwa, którzy przedyskutują przedstawiony projekt i ustalą tekst do projektu ustawy o dniach świątecznych.

— **Za wykrycie przestępstw akcyzowych** podług najnowszego rozporządzenia minist. skarbu wypłacany zostanie osobom, które przyczyniły się do wykrycia — cała suma, na którą skarb został poszkodowany. (m)

— **Związki zawodowe żądają wypłaty 48% dodatku.** W Warszawie odbyło się tłumne zebranie członków związków zawodowych. Omawiano sprawę drożyzny. Komunistów nie dopuszczono do głosu. Uchwalono domagać się wypłaty 48-proc. dodatku, uchwalonego przez komisję statystyczną.

— **Lokatorowie przeciw kamienicznikom poznańskim.** Z Poznania donoszą 6. bm.: Ogłoszenie właścicieli domów o podwyżkach, czynszach w złocie i czarnych księgach pobudziło lokatorów do żywej kontrakcji. W czwartek odbyło się zebranie, na którem omawiano sprawę stworzenia spółdzielni budowlanej przez Związek Ochrony Lokatorów. Sprawa ta ma być ostatecznie załatwiona na zjeździe, który ma się odbyć w najbliższym czasie.

— **Idea rewanżu w Gdańsku.** „Gazeta gdańska" donosi, w najbliższych dniach odbędzie się tu staraniem nacjonalistów niemieckich uroczystość ku czci rozstrzelonego w Zagłębiu Ruhry Schagettera. Na uroczystość tę ma przybyć jeden z przewódców nacjonalistów pruskich Stadler. — Stadler na podobnej uroczystości w Królewcu wygłosił przemówienie, w którem między innemi powiedział: Schagetter świadczy o tem, że walką nad Ruhrą, to nie epizod, ale początek walki o wolność. Ruch wolnościowy już się rozpoczął i nieda się powstrzymać. (PAT.)

— (t) **Usiłowane morderstwo.** Jan Culec i Józef Cucaj obaj zam. w Drohobyczy, obaj nie żyjąc z żonami postanowili wyjechać do Francji; nie mieli jednak na podróż pieniędzy. Aby je uzyskać powzięli oni szatański plan. Culec poznał w tym czasie Emilję Popadyniec, z którą żył jako mąż za zgodą jej rodziców. Za namową towarzysza, zaproponował jej Culec sprzedać wszystkie jej rzeczy i wspólną podróż za uzyskaną gotówkę do Francji. Wystarali się oni dla siebie paszporty a gdy dziewczyna po sprzedaniu swych rzeczy za które uzyskała 2 miljony mkp. postanowili zabrać pieniądze a jej się pozbyć. W tym celu udali się wszyscy do Gródka Jagiel. gdzie Culec chcąc jej rzekomo pokazać swoje grunta wyprowadził wieczorem do Forderbergu i tu nad stawkiem zadał jej kilka ran nożem w twarz i piersi a kiedy dziewczyna upadła na ziemię, sądząc, że już nie żyje wrzucił ją przy pomocy Cucaja do stawku. Zemdloną skutkiem otrzymanych ran Popadyńcówna przyszła wkrótce do przytomności i znalazła jeszcze na tyle siły, że dowlokła się do warty 53 pp. i zawiadomiła o wypadku. Obu zbrodniarzy aresztowano na dworcu w Gródku Jagiel. w chwili gdy mieli wsiąść do pociągu idącego do Krakowa. Popadyniec odwieziono do szpitala w

Gródku. Obu aresztowanych sprowadzono pod silną eskortą do Lwowa.

Ze świata.

— **Biedny komunista ma 600.000 f. st.** „Lokalanzeiger" donosi, że zamordowany niedawno w Lozannie przedstawiciel Rosji sowieckiej w Rzymie Worowski posiadał w jednym z banków lozańskich safet, w którym obecnie znaleziono 600.000 funtów szterlingów. Jak to wynika z pamiętników Worowskiego był to jego majątek osobisty. (Pat.). (Nomen-omen, wor znaczy po polsku... złodziej — przyp. Red.).

— **Wielki strajk w Berlinie.** Dziś rano rozpoczął się w przemyśle metalurgicznym strajk. — Pierwsi zastrejkowali robotnicy zakładów Bousiga. Dotąd strajk objął 63 przedsiębiorstw. Istnieje obawa, że strajk rozszerzy się na inne gałęzie przemysłu.

(B) **Gdzie ryba ma metrykę.** Konia poznaje się po zębach, krowę po rogach, radcę po łysinie, dziennikarza po fioletowych plamach na brodzie, starą pannę po zmarszczkach pod oczami, ale rybę? Otóż ryba ma metrykę na łusce. Przyrodnicy powiadają, że jaśniejsze i ciemniejsze koła współśrodkowe na łusce wskazuje 1 rok życia. Kto nie wierzy, niech sobie każe podać rybę po żydowsku, a zaraz pozna czy ryba jest przedwojenna, czy też datuje się od czasu przyłączenia... Gdańska.

(B) **Ile kosztuje półtora cala nogi.** Dzienniki amerykańskie donoszą: Skutkiem katastrofy automobilowej musiał się 12-letni Irving Weiner poddać amputacji nogi. Chirurg skrócił mu szczęśliwie prawą nogę o 1 i pół cala, jednakże rodzice chłopca postanowili zażądać odszkowanie od właściciela automobilu. Na rozprawie sądowej sędzia, uznając słuszność pretensji rodziców, skazał właściciela automobilu na 23000 dolarów odszkodowania. Działo się to oczewiście w N. Jorku, gdzie każdy co 5-ty obywatel posiada własne auto i gdzie dziennie ok. 100 ludzi pada ofiarą katastrofy automobilowej. Jakżeż dobre są nasze dorożkarskie na pół ślepe szkapy, które z braku owsa nie są wstanie rozdusić nawet jednej porządnej... żaby.

— (B) **Histeryczki i reumatycy winni się tatuować.** Pewien meksykański lekarz doszedł do przekonania, że tatuowanie się dzikich miało raczej względy lecznicze, aniżeli dekoracyjne, foboidyczne i t. d. Tatuowanie chroni znakomicie reumatyzmem i chorobami nerwowymi wywołując przez nakłuwanie szpilką silniejszy dopływ krwi i wzmocnienie organizmu.

— **Drożyzna w Niemczech wzrosła o 100%** Z Berlina donoszą: Urząd statystyczny Rzeszy ustalił, iż wskaźnik drożyźniany kosztów utrzymania wynosi na miesiąc czerwiec 7.650 w porównaniu z majem, gdzie wskaźnik wynosił 3816. W ten sposób drożyzna za miesiąc czerwiec wzrosła w Niemczech o 100 procent.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Koncert** orkiestry wychowanków Braci Albertynów odbędzie się dziś od godziny 12 do 13·30 przy ulicy Akademickiej przed Izbą Handlową.

Jak tępy biurokratyzm szkodzi kolonistom?

(B) Z kół osadniczych otrzymujemy następujące skargi: Na działkach kolonistów leży w rowach i błocie wiele kolczastego drutu, z czasów wojny europejskiej. Drut ten można zasypać i zaorać a nie wolno go — broń Boże — użyć do ogrodzenia osad. Jeżeli osadnik potrzebuje drutu, może go nabyć w składzie „Dematu"

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 7 lipca.

+ **Nabywanie dewiz.** Stow. kupców polskich wystosowało do ministra skarbu memorjał, w którym zwraca uwagę na bardzo przykre skutki, jakie może pociągnąć za sobą dla państwa jak i dla sfer gospodarczych wstrzymanie sprzedaży dewiz. W memorjale tym czytamy: „Z jednej strony Polska zawarła konwencje handlowe z szeregiem państw, zabezpieczające normalne stosunki handlowe — i na tej podstawie firmy polskie porobiły umowy z dostawcami zagranicznymi, z drugiej zaś strony rząd tamuje prawidłowy przebieg tych stosunków przez uniemożliwienie dokonania zapłaty za otrzymane towary, co nie przeszkadza jednak, że urzędy celne towar ten za pobraniem cła przez komorę przepuszczają. Powstaje w ten sposób sprzeczność wprost nie do pogodzenia, bowiem nie zabraniając przywozu, faktycznie nań się nie zezwala. Stowarzyszenie kupców polskich uważa za swój obowiązek podkreślić z naciskiem, że taki stan rzeczy podrywa zaufanie zagranicy do Polski i w wysokim stopniu szkodzi interesom gospodarczym kraju, nie mówiąc o nieuniknionych komplikacjach dyplomatycznych, w których ocenę, jako zrzeszenie gospodarcze, stowarzyszenie kupców polskich nie wkracza".

+ **Stan urodzajów na Ukrainie.** Według danych kijowskiego biura statystycznego w maju r. b. stan urodzajów oziminy na Ukrainie był: dla żyta 2,7, to jest bliski średniego, dla pszenicy zaś 2,7. Zasiew pszenicy znacznie się zmniejszył na korzyść żyta w porównaniu z zasiewami przedwojennemi. (m)

+ **Prasa francuska o polskim przemyśle naft.** Ciekawe szczegóły odnośne do naszego przemysłu naftowego, znajdujemy w jednym z ostatnich numerów fachowego tygodnika „La Revue Petrolifere".

Odnośnie do traktatu naftowego francusko-polskiego, dowiadujemy się, że towarzystwa poznańskie, operujące w Polsce, mają następujące przywileje:

1) możność eksportu produktów swoich do Francji, 2) ustalenie taryf transportowych i celnych 3) zwrot materjałów techn. oraz cystern, 4) możność dysponowania dowolnego walutą zagraniczną, 5) wszelkie możliwe ułatwienia przy nowych koncesjach, 6) reprezentancja w Państwowej Radzie Naftowej.

Oprócz tego według obliczeń autora inwestowany kapitał francuski w naszym przemyśle naftowym wynosił z końcem 1921 r. 700 miljonów franków tj. 50 proc. ogólnego kapitału inwestowanego w polskim przemyśle naftowym. Zdolność wytwórcza rafinerji, należących do towarzystw — francuskich wynosiła w tymże czasie 50000 cystern rocznie tj. połowę ogólnej zdolności wytwórczej rafinerji polskich.

O ile weźmiemy pod uwagę zmianę stosunków gospodarczych i ukończenie w międzyczasie budowy olbrzymiej rafinerji w Jedliczach (własność francuskiego koncernu „Dąbrowa") zrozumieć można jakie znaczenie ma dla Francji, nasz przemysł naftowy.

Pod koniec artykułu zwraca autor uwagę na niedostateczną intenzywność wierceń, zwłaszcza odnośnie do terenów państwowych, leżących odłogiem, zaś jako przyczynę tego faktu uważa szkodliwą konkurencję, między rafinerami-producentami i czystymi producentami, oraz przecenianie przez polskie sfery naftowe wartości tych terenów, które przed skonstantowaniem ich wartości za pomocą świdra, nie dadzą się ustalić.

W tym samym numerze znajduje się ciekawy wywiad z p. M. Legendre, dyrektorem tow. akc. Petrolea, w którym interpelant zaznaczył, że główną przyczyną spadku produkcji ropy w Polsce jest przestarzały system wiercenia. W kierunku tym daje się coprawda odczuwać pewien postęp: kotły parowe zastąpione zostały przez centrale parowe, oraz motory Diesel'a. obecnie zaś przeprowadza się na wielką skalę elektryfikacja kopalń nafty.

Fakt, że w szczupłem stosunkowo piśmie paryskiem poświęcone jest miejsce dla dwóch obszernych artykułów o polskiem przemyśle naftowym dowodzi raz jeszcze jak baczną uwagę zwracają nań tamtejsze sfery. (f)

Giełda.

+ **Giełda lwowska.** Szalona haussa w akcjach. Brak podaży przy b. silnym popycie. Oikos doszedł do 335.000. P. T. B. 37—42.000. Siersza el. 42.000. Polska Nafta podrożała na 75.000. Ćmielów wahał się od 95—106.000. Chodorów podskoczył na 395.000. Zieleniewski osiągnął kurs 700.000. Pocisk do 100.000. Pezet doszedł do 27.000. Karpalit 70.000. Browary zakończyły 950.000, przy braku podaży. Gafota 25—26.000. P. T. H. 26—26.500. Tesp 505—537.000.

Z akcji bankowych płacono za Bank Przem. 26—27.000. Z. B. Kr. 20—22.000. P. B. Prz. przy końcu 14.000. B. Hip. 35—37.000.

Tendencja silnie zwyżkowa. Usposobienie b. ożywione.

+ **Akcje giełdy warszawskiej.** Chodorów 345.000. Częstocice 1,950.000. Warsz. raf. cukr. 2,725.000. Warsz. kop. węgla 560.000. Cegielski 70.000. Ostrowieckie Zakł. 790.000. Rohn i Zieliński 75.000. Trzebinia 105.000. Pocisk 100.000. Parowozy 200.000. Zieleniewski 675.000. Żyrardów 28,000.000. Ćmielów 95.000. Polska Nafta 67.000.

+ **Giełda Warszawska.** (Tel. wł.) (G) Dla walut i dewiz zagranicznych tendencja w dalszym ciągu zwyżkowa, prócz marki niemieckiej. Dolary 109 tys, marki niem 0'55, W dziedzinie akcji ruch silny, przytem częściowo zwyżkowy.

Kursa giełdy lwowskiej.

Ż = żądają, T = transakcje. Zresztą: płacą.

A) Akc. Bank.	7 lipca	B) Akc. przem.	7 lipca
Akc. Związk. .	11000	Górka . . .	700000
Dyskont Lw. .	—	Oikos . . .	T 335000
Handl. Pozn.	100000	Parowozy . .	T 200000
Hipot. akc. . .	T 37000	Patrja . . .	32000
Hipot. zemel. .	3000	Pezet . . .	T 27000
Małopolski . .	34000	Pocisk . . .	T 105000
Powszechny .	T 14000	Pol. Glob . .	3600
Przemysłowy .	T 27000	Pol. Nafta . .	T 80000
Ziemski kred.	T 22000	Pol. Tow. Bud.	T 42000
B) Akc. przem.		Pol. Tow. H. .	T 26500
Browar Lwow.	T 950000	Rakszawa . .	T 315000
Chodorów . .	T 395000	Siersza el. .	T 42000
Karpalit . .	T 75000	Gór. Siersza .	T 645000
Cmielów . .	T 106000	Tepege . . .	200000
Portland z S. .	—	Tespe sól pot.	T 537000
Galicia . . .	2200000	Zieleniewski .	T 700000
Gafota ex . .	T 26000	Żeglnga pol. .	6000

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 160	Lwów — dnia 18 czerwcą 1923		Warszawa dnia 7 lipca	Kraków dnia 16 VI.	Zurych dnia 7 VII.	Berlin dnia 4 VII.
	Gotówka	Dewizy	D e w i z y			
100 Mk. pol.	—100—	—100—	—100—	100	0·00·50	00·45
1 funt. ang.	000000—000000	000000—000000	496500—506800	433000—440000	26 82	728175·00
100 frs. fran.	7050—7200	705000—720000	604000—650000	597500—597500	33·85	95010·00
100 fr. szwaj.	21000—22000	210000—225000	1890000—1900000	167500—168500	100·00	280790·00
100 frc. belg.	6000—6100	61000—62500	534000—544600	522300—622000	28·60	80540·50
100 K czesk.	35000—37000	36000—40000	328000—328000	2488—3370	17·80	4817·00
100 K węg.	1475—1525	1475—1525	—·—	133—134	—·06	18·75
100 K austr.	168—173	170—177	147—149	088—090	—·0082	229·42
100 M niem.	090—095	095—097	055—057	446—446	0·00·28	100·00
1 Dolar am.	100000—100000	100000—100000	109000—111000	—	5·87	159600·00
100 Lir wł.	5800—6000	59000—61000	472000—472000	—	24·60	6962·50
100 Lei rum.	530—550	550—580	000—000	34777—4434	2·85	94·65
1 guld. hol	—·—	—·—	40100—40100	44677—6677	231·00	623430·00
100 K norw.	—·—	—·—	—·—	7777—444	98·25	25935·00
100 K duńsk.	—·—	—·—	—·—	2787—8444	102·71	27980·00
100 K szw.	—·—	—·—			142·00	42094·00

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie, ostatnio

za odpowiednią cenę, która urośnie dziesięciokrotnie gdy działka leży o 15—20 km. od składu. Jeżeliby praktyczny osadnik chciał własnym kosztem drut leżący na jego działce zebrać i od „Dematu" na miejscu wykupić, to kombinacja taka jest według tępego szimla administracyjnego niedopuszczalna, albowiem drut leżący na działkach musi być najpierw przywieziony na skład, tam zważony i zapisany a dopiero po załatwieniu formalności może być ewentualnie sprzedany osadnikowi. Ponieważ żaden rozumny osadnik na taką kombinację zgodzić się nie może, przeto tysiące ton tego materjału ogrodzeniowego gniją i rdzewieje w ziemi.

Ni poradność i brak zmysłu praktycznego w administracji paraliżuje w ten sposób wszelką inicjatywę. Tymczasem setki biur i tysiące urzędników pisze, wypełnia statystyki i sprawozdania dniem i nocą a z tej roboty ani państwo ani obywatele nie mają pożytku. Zamiast obywatelskiego poczucia tępy mechanizm, zamiast inicjatywy szimel, zamiast oszczędności obustronne straty, zamiast intenzywnej roboty babranina biurowa i zabijanie twórczej myśli. Z tego korzysta tylko hurtownik-spekulant, który wykupując większe ilości materjału z „Dematu" wysysa krew z rządu i osadnika. Kto ten gordyjski węzeł rozetnie?

Towarzystwo ochrony zwierząt.

Walne zgromadzenie odbyło się dnia 27. czerwca pod przewodnictwem prezesa J. B. Chołodeckiego przy udziale notarjusza zaproszonego w celu urzędowego stwierdzenia stanu finansów stowarzyszenia, które pomimo stagnacji w działalności, wywołanej wypadkami wojennemi zdołało utrzymać się pod względem materjalnym na odpowiedniej wyżynie. Toteż przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie prezesa i skarbnika p. Późniaka, wyraziło zebranie wdzięczność za trudy poniesione dla dobra instytucji.

Za ofiarność p. Tadeusza Dyszkiewicza, dyr. miejskiego biura statystycznego, na rzecz towarzystwa, zamianowano go członkiem honorowym tej humanitarnej instytucji.

Z kolei wygłosił p. M. Budzanowski odczyt na temat założenia zwierzyńca krajowej fauny we Lwowie. Żywe zainteresowanie obudziła sprawa wskrzeszenia kółek przyrodniczych młodzieży szkolnej, zakładanych przed wojną.

Po dyskusji w sprawie wścieklizny grasującej w mieście i okolicy, niemniej w sprawie dręczenia psów przez ich nierozważnych właścicieli, uchwalono szereg propozycji, jakie będą przedłożone magistratowi i województwom. Dążąc do zwiększenia ilości członków, unormowano niską wkładkę na r. 1923 dla członków zwykłych, dla członków wspierających i podziękowano pułk. Późniakowi za gotowość przyjmowania u siebie w domu interesentów (ul. Zamojskiego 11, I. p.) Wybory wydały następujący rezultat: Prezes p. J. B. Chołodecki, zastępca L. Koerber, sekretarz M. Wincza, zast. sekr. M. Smolnicka, skarbnik A. Późniak; członkowie: M. Budzanowski, M. Mazurek, dr. J. Stachy, A. Ulenіecki, W. Weigel, H. Ziętkiewicz, Z. Kępiński, J. Miniewski, dr. Z. Motylewski, M. Motylewska; Komisja rewizyjna: T. Dyszkiewicz, dr. J. Poratyński, J. Sudhof.

Z teatrów warszawskich.

Teatr Rozmaitości w Warszawie w dawnym gmachu po pożarze, otwarty ma zostać w jesieni bież. roku. Teatr letni ma zostać odnowiony i być przeznaczonym dla farsy a artyści teatru Rozmaitości grywać mają przed otwarciem nowego gmachu w teatrze przy ul. Bielańskiej — gdzie rezydował dotychczas p. Gorczyński z teatrem im. Bogusławskiego. Był to teatr popularny, który mieścił się dawniej w teatrzyku na Pradze. Ceny w tym teatrze były znacznie niższe, niż w innych teatrach warszawskich. Rada miejska ze względów oszczędnościowych uchwaliła zamknąć teatr Bogusławskiego, wykazujący dość znaczny deficyt. — Z powodu zamknięcia teatru im. Bogusławskiego na miejsce, którego stworzony zostanie intratny teatr — farsowy pod dyrekcją artysty Fertnera — usuniętych zostanie 43 artystek i artystów. P. Gorczyńskiemu, dyrekt. teatru im. Bogusławskiego — proponowano stanowisko dyrektora repertuaru teatru „Rozmaitości" i farsy — odrzucił on jednak tą propozycję, i z dniem 1 września ustępuje ze stanowiska dyrektora teatru.

SPORT.

Otwarcie boiska „Hasmonei" wprawdzie jeszcze nie „uroczyste" nastąpiło wczoraj, a uczczone zostało meczem z budapeszteńską drużyną — „Vivo A. C." i zawodami lekkoatletycznemi. — Mecz zakończył się wynikiem 3:1 (1:0) na korzyść „Vivo". Hasmonea broniła się jak umiała, w drugiej połowie przeszła nawet przez pół godziny do ofenzywy, lecz atak zamało koordynował swe wysiłki. Bardzo pilnie pracował Birnbach, Werter był znacznie gorszym niż zwykle, Steurmann miał kilka razy pecha, wreszcie w 44 minucie drugiej połowy zdobył jedynego goala dla „Hasmonei". „Vivo" przedstawia się jako drużyna o dobrej technice i kombinacji, jednakże bez celnych strzałów i zgrabniejszej kombinacji podbramkowej.

Najlepszym graczem na boisku był lewy back „Vivo", który sobie z całą środkową trójką Hasmonei dawał doskonale radę. Pozatem prowadzi „Vivo" ładną grę skrzydłami.

W pierwszej połowie przewaga Vivo, który osiąga 5 cornerów i jedną bramkę w 21 minucie, która niedostatecznie wyrażała przewagę gości w polu.

W drugiej połowie kwadrans przewagi Vivo, następnie ofenzywa Hasmonei, ostatnich pięć minut znów należy do gości, którzy w odstępie trzyminutowym (w 40.ej i 43-ej minucie) zdobywają dwie bramki.

Stosunek cornerów 9:2 dla Vivo.

Sędziował bez zarzutu p. Zimmerman.

Z zawodów lekkoatletycznych odbył się bieg na 200 m i rzut kulą.

Bieg na 200 m dał po trzech przedbiegach następujący wynik: 1) Fisch 25 sek, 2) Begleiter: 3) Freifeld.

Rzut kulą: 1) Begleiter 9'935 m, 2) Tiger 9'055 m.

Nowe rekordy lekkoatletyczne światowe ustanowione zostały w ostatnim dniu zawodów lekkoatletycznych w Göteborgu, a mianowicie w biegu 3000 m osiągnął Wide (Szwecja) czas 8 min. 30 sek. Hoff (Norwegja) osiągnął w skoku o tyczce poza konkursem 4'20 (coby się równało zdobyciu rekordu światowego), w ramach konkurencji skoczył 4'00 m.

Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgowe.

I. Skok w dal: 1) Sterba 6'10 (P). 2) Łucki 5'71 mtr. 6. 3) Stecków (Cz.) 5'29 mtr.

II. Skok w dal pań: 1) Gwizdałówna 3'95 mtr. (P).

III. Dysk oburącz: 1) Szydłowski 71'80. 2) Cybulski 68.46. 3) Łucki 62.83.

IV. Bieg pań 60 mtr.: 1) Gwizdałówna 8 sek'9. 2) Zarugiewiczówna. 3) Kaczmarówna.

V. Rzut kulą oburącz: 1) Cybulski 21 mtr. 57, wynik lepszy od rekordu polskiego. 2) Łucki 20 mtr. 75. 3) Szydłowski 19 mtr. 98.

VI. Bieg 1500 mtr.: 1) Kawa 4 min. 32'5. 2) Halicki. 3) Stanulewicz.

VII. Sztafeta pań 4×60 mtr. Sztafeta Pogoni 37 sek.

VIII. Rzut kulą pań oburącz: 1) Ditczukówna 14 mtr. 17'5 cm., rekord polski poprawiony o 4 mtr! 2) Gwizdałówna. 3) Kaczmarówna.

IX. Bieg 400 mtr.: 1) Sterba (P) 54 sek'7" 2) Prugar (P). 3) Stecków (Cz.) N.

II. dzień konkursów hippicznych na Jałowcu wypadł pod względem barwności programu niezwykle żywo.

Wołtyżerka. Popisy na wołtyżerskim siodle bez broni, po 6 szeregrwych z każdego oddziału VI. brygady jazdy i 6 p. strzel. konn., Mimo wysokiej przewagi ćwiczebnej, trudniejszych warnuków wołtyżerki (ćwiczenia na wypakowanem siodle) wykazanych przez 14 p. ul., I. miejsce otrzymał 6 p. uł. II. — 14 p. uł. III. — VI. d. ak.

W konkursie władania białą bronią odznaczali się szablą wachm. Urbański 6 p. strz. k., w zakresie władania lancą, plut. Lipniewski 14 p. uł.

W konkursie parami na przeskokach do 1 m. wysokości i 2 m. szerokości, pierwszą nagrodą po rozgrywce wzięła p. Zawilińska z pur. Zawilińskim. II. p. Babato z rotm. Suskim.

Dziś dalszy ciąg zawodów E.

Sport w Warszawie. 15. bm. przyjedzie do stolicy wiedeńska drużyna footbalowa „Vienna" aby zmierzyć się z warszawską „Polonią".

W dniu 8. bm. odbędą się szosowe wyścigi cyklistów o mistrzostwo województwa warszawskiego na przestrzeni 100 km. Równocześnie odbędzie się wyścig dla turystów na przestrzeni 50 km.

Van Schelle, jeden z najlepszych pływaków belgijskich i trener dla pływania przybędzie w drugiej połowie lipca do L. K. S. Pogoń.

Zebranie pań umiejących pływać odbędzie się w poniedziałek 16. lipca b. r. w lokalu klubu L. K. S. Pogoń, Zyblikiewicza 17/I. o godz. 5 popoł. Zebranie panów w poniedziałek 16. lipca b. r. o godzinie 7-mej wieczorem w lokalu L. K. S. Pogoń.

Na zebranie zaprasza się pływaków wszystkich klubów lwowskich.

Urządzenie maszynowe

Hernadtalskiego przemysłu żelaznego, towarz. akc. w Krompach i fabryki żelaza i blachy. towarz. akc. w Zwolen zostanie sprzedane.

Szczegółowe zapytania adresować należy do: 4338

Živnoferrum, Eisenhandels A. G. w Pradze II. Pańska ul. 7.

Nauka i wychowanie.

Kurs kwalifikacyjny od 29 lipca, Zacharjewicza 3. 4342

Posady i prace.

Wielkopolanin
obecnie
kierownik filji Sp. spożywczej poszukuje stosownej posady
Oferty pod adresem
H. Fiedler Czerniejewo pow. witkowski Poznańskie. 4355

TYSIĄCE PODZIĘKOWAŃ
Sumienne wykonywanie obstalunków

Ważne dla każdego!

Czy słyszeliście o firmie handlowej „Szczupakiewicz i Ska", Białystok, która wysyła za pobraniem pocztowem wszelkie towary: sukienne, bławatne i galanteryjne po cenach fabrycznych? Z pewnością? — Lecz nie zdążyliście nawiązać z nią kontaktu. Spieszcie więc skorzystać z okazji.

CENNIKI I CIEKAWE OFERTY
wysyła się na pierwsze żądanie bezpłatnie. — Adresujcie:

FIRMA HANDLOWA
SZCZUPAKIEWICZ i Ska
Białystok. — Skrzynka poczt. 36-7.

UWAGA! O ile się towar nie spodoba, zwracamy pieniądze w całości.

Bez żadnego ryzyka dla zamawiającego.





pierwszorzędnej jakości, pasy, gurty, kamienie, walce kaspry, transmisje, ceny konkurencyjne „Pilot" Lwów Batorego 4. 4335

Kupno i sprzedaż.

Węgiel dąbrowiecki dostarcza po cenach kopalnianych M. Grabowski, Sosnowiec, Małachowskiego. 4354

Krawiec H. GULDEN
LWÓW. LELEWELA 5 b (róg pl. Akademickiego). Wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące wykonuje wedle najnowszych modeli, starannie i po najniższych cenach. Stałym odbiorcom udziela się na wygodne spłaty 1799

Obywatelu zastanów się!

Nim masz nabyć coś z manufaktury napisz wpierw pocztówkę do najtańszego w Polsce Źródła Manufaktury, wskaż swój adres, wyraźny i szczegółowy, to Ci **wyszlą darmo cennik na wszystkie gatunki manufaktury.** To cię ocali od sideł paskarzy i **zaoszczędzi Ci dziesiątki i setki tysięcy.** „Źródło Manufaktury" **wysyła każdemu do domu najpiękniejsze towary po cenie fabrycznej.**

Adres naszej ekspedycji 4348
„Źródło Manufaktury"
Ekspedycja Warszawa, Świętojerska 18, p.

Obuwie wykwintne, trwałe i po nader niskich cenach wykonuje **Pracownia Jana Matykiewicza** Lwów, Gródecka 57. 1884

Fabryka: najrozmaitszych **pantofli papuczy** (ala śniegowce) **itp. obuwia z płótna filcu sukna i skóry.**
Teofila Procyszyna we Lwowie, ul. Wronowska 4. 1800
Skład≈ i sprzedaż ul. Krakowska 14/I.

Czego czekacie?

Czy nie widzicie, że wszystko wciąż drożeje, a przecież każdy z was potrzebuje coś towarów, więc korzystajcie z okazji i nie odkładajcie na później, a zwróćcie się zaraz z piśmiennemi zamówieniami, bo dopóki zapas ze starych zakupów wystarcza — wysyłam każdemu pocztą za zaliczką (przy otrzymaniu zadatku 50.000 mk.) po najtańszych starych cenach. 1111

Garnitur towarów to znaczy 1. odcinek, wystarczający na męskie mocne ubranie, 1. odcinek na damską suknię zimową, 1. chustkę zimową na głowę, na 2 koszule męskie, płótno lub flanele na 2 koszule damskie, 2 pary skarpetek zimowych i 2 pary pończoch damskich, wszystko razem tylko **za 450.000 mkp.**
wyższy gatunek za 600.000 mkp.

Zamówienie prosimy adresować: Skład fabryczny
M. BRYL, w Łodzi
ul. Piotrkowska 56-6, w podwórzu

UWAGA! Zamawiający 2 garnitury razem dostaje 1. tuzin chusteczek jako podarunek DARMO!

ŻĄDAJCIE pocztówką nasz najnowszy **cennik wszelkiego rodzaju manufaktury**, Ekspedycji przesyłek pocztowych **„NADZIEJA" w Łodzi**, ul. Kilińskiego **40 K. L. L.** który natychmiast będzie wysłany **zupełnie bezpłatnie** i przyniesie Sz. P. dużo korzyści. 3954

Duży wybór

garniturów klubowych w skórę i gobeliny z własnej pracowni tapicerskiej. Meble nowe i antyczne.
Tapety krajowe i zagraniczne polecają
T. Kysiak i Synowie
Lwów, Kościuszki 20. 1804

NADSZEDŁ

MAGNEZYT grecki orygin. EUBOEA
BIEL OŁOWIANA chemiczn. czysta
MINJA OŁOWIANA chemicz. czysta

Wszelkie chemikalja i surowce do celów przemysłu chemicznego zawsze na składzie: Akc. Tow. Przetworów Chemicznych, dawn. Henryk Wels Warszawa, Przejazd 5. telef. 169-39, 307-85, 92-81. 1110

Drukiem A. Goldmana, Lwów Sykstuska 18.
Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.